

Verba & Sylwia Przybysz, Nie powiem, Ci że Cię

Sylwia Przybysz:

Nie powiem Ci, że Cię kocham /x2
Nie powiem Ci, że Cię kocham,
Myślisz, że to jest przyjaźń,
Boję się, że odejdiesz, gdybym to ujawniła,
Chcę być przy Tobie, myślę o nas w tajemnicy,
Ukrywam moje prawdziwe uczucia w ciszy.

Verba:

Bo ja się boję, przyznać do tego,
Do moich uczuć i do wszystkiego,
Co w mojej głowie i w sercu skrywam,
Przy Tobie kłamię i przyjaźnią to nazywam,
Co jest prawdą, nie dowiesz się dopóki,
Twoje serce pierwsze głośno nie przemówi,
Musisz mi pokazać, że zależy Tobie na mnie,
Inaczej moich uczuć, nie odtajnie,
Chociaż mały znak, spojrzenie jedno,
Skromny uśmiech da mi pewność,
Nie chcę ukrywać tego co czuję,
Ale śmiałości nieco mi brakuje,
Chcę wykrzyknąć, że Cię kocham już od dawna,
Lecz panika to bariera twarda,
Każdego ranka obiecuję sobie, że Ci powiem, ale
Gdy Cię widzę, pękam i jest koniec.

Sylwia Przybysz:

Nie powiem Ci, że Cię kocham,
Myślisz, że to jest przyjaźń,
Boję się, że odejdiesz, gdybym to ujawniła,
Chcę być przy Tobie, myślę o nas w tajemnicy,
Ukrywam moje prawdziwe uczucia w ciszy.

Verba:

Nie chcę Ciebie stracić ale co będzie,
Jeśli się okaże, że zdanie masz odmienne,
Co się stanie jeśli nie chcesz czegoś więcej,
Do mnie się zniechęcisz i odejdiesz,
Bliżej się poznajmy, możemy spróbować,
Zrobię ile w mojej mocy, nie będziesz żałować,
Poprowadzę Cię ku niebu i tam zamieszkamy,
Tyle serc złamanych bo nie spróbowali,
Tyle łez wylanych nocami w poduszkę,
I modlitwa o to, że nareszcie usnę,
Że odpłynę i spotkam Ciebie w snach,
I że chociaż tam nasza miłość będzie trwać,
Chcę być z Tobą, przeganiam złe myśli,
Czy to w ogóle się urzeczywistni,
Wmawiam sobie, że nadejdzie dzień,
Gdy do naszych uczuć razem przyznamy się,

Sylwia Przybysz:

Nie powiem Ci, że Cię kocham,
Myślisz, że to jest przyjaźń,
Boję się, że odejdiesz, gdybym to ujawniła,
Chcę być przy Tobie, myślę o nas w tajemnicy,
Ukrywam moje prawdziwe uczucia w ciszy. /x2
Nie powiem Ci, że Cię kocham /x4